

# Maleńka – Stefan Witas

Spod drżących rąk  
W tańczących krąg  
Spłynęło dziwne tango,  
To jednej z obcych pań  
Pianista grał swą miłość  
Serdeczną krew,  
Bezsilny gniew  
W to smutne zaklął tango,  
Rzucił je między dziesiątki par  
W dancingu dźwięczny gwar:  
Do szczęścia brak mi jest ciebie, maleńka,  
Dlatego smuci się moja piosenka,  
Dlatego widzisz, maleńka cały mój żal  
Rozpłakał się w tanga dźwiękach  
Do szczęścia brak mi jest ciebie, jedyna,  
Tęsknotą dźwięczą klawisze pianina,  
Daremnie płaczę, to przecież nie twoja wina,  
Że pokochałem cię  
Do szczęścia brak mi jest ciebie, jedyna,  
Tęsknotą dźwięczą klawisze pianina,  
Daremnie płaczę, to przecież nie twoja wina,  
Że pokochałem cię  
Z radjowych fal  
Spłynęło w dal  
Z dancingu smutne tango  
I tęskną nutą swą  
Do serc trafiło ludziom,  
Wzruszyło świat,  
Podbiło świat  
Młodego grajka tango,  
Z płyt opiewało miłości cud,  
Spływało piosnką z nut:  
Do szczęścia brak mi jest ciebie, maleńka,  
Dlatego smuci się moja piosenka,  
Dlatego widzisz, maleńka cały mój żal  
Rozpłakał się w tanga dźwiękach

Do szczęścia brak mi jest ciebie, jedyna,  
Tęsknotą dźwięczą klawisze pianina,  
Daremnie płaczę, to przecież nie twoja wina,  
Że pokochałem cię



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych